

# Rena, Złoty środek (prod. Juicy)

Proszek wyprowadź mnie na właściwą drogę  
Pokaż cel, chce go mieć  
Daj mi złoty środek  
Nieraz, gdy w siebie zwątpię zrobię to co mogę  
Znajdę sens, balans też, by mieć cie przy sobie

Złoty środek /2x  
Podział na mnie jak lek  
Złoty środek /2x  
Ilu zgubiło się?  
Złoty środek /2x  
Niech to uzależni mnie

Gdy patrzę w przeszłość widzę siebie ich ze mną  
Niezaradność i bezwzględność  
Kiedy coś w temacie, coś pękło  
Niby jedność – to na pewno – ale każdy w inną stronę  
Pamiętam jak latali razem na \_\_\_?\_\_\_  
Potem chary, fury, grubsze numery  
Po których nie ma bariery  
Po których nie możesz wierzyć  
Że życie inaczej przeżyć się da  
Tyle kur\* cały chła  
Jak patrzą z za krat, widza inaczej światy do teraz  
One też szły od zera  
Jedna w Miami ma jacht  
Druga nie ma szans  
I w szczecińskim Miami ma staż  
A to pech  
Zawiał wiatr  
Zobacz jak los rozdziela nas  
Zaciera ślad  
Uliczna karuzela trwa  
Czy w nich płonie jeszcze żar  
Czy im darowano kar  
Czy w tym gronie ktoś stanie w czyjejs obronie  
Czy znaleźli złoty środek  
Chociaż jego zarodek  
Te biedne dusze młode  
Zdane na niewygodę

Proszek wyprowadź mnie na właściwą drogę  
Pokaż cel, chce go mieć  
Daj mi złoty środek  
Nieraz, gdy w siebie zwątpię zrobię to co mogę  
Znajdę sens, balans też, by mieć cie przy sobie

Złoty środek /2x  
Podział na mnie jak lek  
Złoty środek /2x  
Ilu zgubiło się?  
Złoty środek /2x  
Niech to uzależni mnie

Koniec melanzji  
Się zaczęło w końcu życie  
Coś przemienęło, przepłynęło i przestało istnieć  
Człowiek dostrzega po latach bardziej korzystnie za małolata  
Te lata znikną nim pstrykniesz  
To wszystko goni i nie możesz nic dogonić  
Więc nie patrz już na nich  
I za siebie się oglądaj też  
Czytaj między wierszami, wtedy zrozumiemy się  
Słowa będą jak aksamit

Znajdziemy podobny cel  
Ilu przepadło  
ilu zginęło, zgasło  
Lepsza przyszłość ni nadeszła  
Nie nastąpi jasność  
Ulica brutalność, braterstwo, lojalność  
Każdy grubszy numer zakończył się sprawą karną  
Nocne życie, moje miasto: stoją kurw\* pod latarnią  
Gwóźdź do trumny mnóstwo chu\*  
I nie chcą się ogarnąć  
I jak zawsze jest źle więc porzucili złoty środek  
Też nie wiem gdzie jest, ej  
Ale poddać się nie mogę

Proszek wyprowadź mnie na właściwą drogę  
Pokaż cel, chce go mieć  
Daj mi złoty środek  
Nieraz, gdy w siebie zwątpię zrobię to co mogę  
Znajdę sens, balans też, by mieć cie przy sobie

Złoty środek /2x  
Podział na mnie jak lek  
Złoty środek /2x  
Ilu zgubiło się?  
Złoty środek /2x  
Niech to uzależni mnie